

MARCIN H. GAPSKI

SMOK SMOKOWI NIERÓWNY –
CZYLI RZECZ O POCHODZENIU ISTOT SMOCZYCH
W *KRONICE POLSKIEJ* MISTRZA WINCENTEGO
ZWANEGO KADŁUBKIEM

Kronika Polska Wincentego Kadłubka jako pierwsza przyniosła wiadomości na temat groźnego potwora, którego późniejsze pokolenia nazwą smokiem wawelskim. W dziele uczonego biskupa poczwara ta nosi jednak inne miano. Kadłubek bardzo ogólnie wspominał o jej miejscu zamieszkania, natomiast samego potwora ochrzcił, niespotykanym przed nim i również unikany później, mianem *holophagus – całożerca*¹.

Treść oraz pochodzenie przytoczonego przez Kadłubka mitu rozpatrywana jest przez historyków, kulturoznawców, religioznawców czy też filologów rozmaicie. Niektórzy widzą prostą zależność między mitem przytoczonym przez Kadłubka a biblijną Księgą Daniela czy też mitami powstałymi w świecie śródziemnomorskim, a w szczególności elementom opowieści o Aleksandrze Wielkim. Inni z kolei uważają opowieść o smoku wawelskim za część ustnej tradycji o początku, przechowywanej w ośrodku krakowskim i spisanej dopiero przez Kadłubka².

Mgr MARCIN H. GAPSKI – doktorant, Instytut Historii KUL; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: margapski@gmail.com

¹ Magistri Vincenti dicta K a d ł u b e k, *Chronica Polonorum*, Ed. praefatione notisgue instruxit Marianus Plezia, Monumenta Poloniae Historia, Nova Series, t. XI, Cracoviae 1994; Mistrz Wincenty K a d ł u b e k, *Kronika Polska*, w: *Monumenta Poloniae historica*, t. II, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872, s. 251-448; tł. polskie: Mistrz Wincenty K a d ł u b e k, *Kronika Polska*, tł. B. Kürbis, Wrocław 2003 [dalej cyt.: Kadłubek, księga].

² B. K ü r b i s, *Wstęp*, w: Mistrz Wincenty K a d ł u b e k, *Kronika Polska*, tł. B. Kür-

Różna jest też interpretacja samej treści. Niektórzy walkę pomiędzy smokiem a Grakchem (Krakiem) i jego synami interpretują jako opowieść o pokonaniu pierwotnego chaosu. Śmierć bestii czy też śmierć jednego z braci rozpatrywana jest jako ofiara zakładzinowa pod budowę nowego miasta – nowego ładu społeczno-politycznego³. Nie bez znaczenia jest również wymiar budowy grodu Kraka na górze. Taka lokalizacja, Wawel – skalne wzniesienie otoczone przez wody Wisły, łączy się dodatkowo z kultem świętych gór i ich rolą w początkach państw słowiańskich⁴.

Pojawiają się również głosy, które w konflikcie pomiędzy Krakiem i jego synami a *holophagusem* widzą brutalną walkę o władzę, w której *calożerca* jest tylko symbolem wrogiego konkurenta do władzy dla Kraka. Jakby jednak tej kwestii nie rozpatrywać, śmierć smoka zapoczątkowała cały szereg nieszczęść – zabójstwo jednego z braci, szybki zgon Kraka ojca, wygnanie młodego Kraka oraz kolejne zaburzenie naturalnego porządku, jakim było objęcie władzy przez kobietę, córkę Kraka, Wandę⁵.

Pomijając jednak sprawy pochodzenia i interpretacji mitu, nas najbardziej będzie interesował powód, dla którego Mistrz Wincenty dla potrzeb swojej narracji ukuł nowy termin, oraz jaka jest różnica pomiędzy terminami *holophagus* a *draco*.

Kadłubek nie był pierwszym autorem w Polsce, który posiadał wiedzę o smokach. Anonim zwany Gallem wymienił na kartach swojego dzieła smoka – *draco*. Przyjrzyjmy się zatem smokowi z *Kroniki Polskiej* Galla i zobaczmy, czy Kadłubek tego smoka znał⁶.

bis, Wrocław 2003; Dn 14, s. 23-27; M. Plezia, *Legenda o smoku Wawelskim*, „Rocznik Krakowski” 42(1971), s. 21-32.

³ B. Kurbis, *Holophagus. O smoku wawelskim i innych smokach*, w: *Ars historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, red. M. Biskup [i in.], Poznań 1976, s. 163-178; Cz. Deptuła, *Archanioł i smok. Z zagadnień legendy miejsca i mitu początku w Polsce średniowiecznej*, Lublin 2003, s. 46-62.

⁴ L. P. Słupicki, *Wawel jako święta góra a słowiańskie mity o zajęciu kraju*, „Przeгляд Religioznawczy” 1993, nr 2(168), s. 3-18.

⁵ J. Banaszkiiewicz, *Polskie dzieje bajeczne Mistrza Wincentego Kadłubka*, Wrocław 1998, s. 45-64.

⁶ *Galli Anonimi Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, Ed. K. Maleczyński, w: *Monumenta Poloniae historica*, Ser. II, t. II, Kraków 1952; *Galla kronika*, w: *Monumenta Poloniae historica*, t. I, wyd. A. Bielowski, Lwów 1864, s. 379-484. Tłumaczenie polskie: Anonim tzw. Gall, oprac. M. Plezia, tł. R. Grodecki, wyd. III, Wrocław 1968 [dalej cyt.: Gall, księga].

Anonimowy autor *Kroniki Polskiej* w swoim utworze używa bardzo wielu epitetów zaczerpniętych ze świata zwierząt. Na kartach jego utworu zagościły więc stworzenia, które już wcześniej zamieszkiwały karty Biblii czy też eposów homerowych⁷. Przede wszystkim wymienić należy lwa, jelenia, wilka i najbardziej interesującego nas smoka. Anonim przywołuje tę bestię dwukrotnie i aby jeszcze bardziej dodać jej grozy, nakazuje jej ziać ogniem – *draco flammivomus*. Smok według Galla zasługiwał, aby stać się nie tylko godnym epitetem, lecz nawet porównaniem dla głównego bohatera jego utworu, jakim był Bolesław Krzywousty. Obraz, jaki maluje Gall, to Krzywousty, który bardziej ufając w pomoc Boga niż brata, atakuje niczym smok zionący ogniem. Czego nie spali, rozbija ruchem ogona!⁸ W kolejnym fragmencie kroniki Gall nawet nie wymienia z imienia Bolesława Krzywoustego, lecz od razu nazywa go *draco flammivomus*⁹.

W świetle powyższych fragmentów smok, którego znał Gall, mógł mieć jedynie pozytywną symbolikę. Bez wątplenia jest to groźna, zionąca ogniem, tratująca, uderzająca ogonem bestia, jednak z gatunku tych, które zasługują, aby stać się godnym przydomkiem wielkiego polskiego władcy, jakim w całym dziele Anonima był Bolesław Krzywousty.

Kadłubek pisząc swoją kronikę, wielokrotnie posiłkuje się informacjami uzyskanymi z dzieła Galla. Nie inaczej było z opisem rządów Bolesława Krzywoustego i w tym kontekście powtarza za Anonimem wiele epitetów, między innymi jakże dla nas istotny *draco flammivomus*¹⁰. Nie jest to jednak jedyne miejsce, gdzie *draco* pojawia się w wywodach uczonego biskupa.

Po raz kolejny przywołany *draco*, również bezpośrednio odnosi się do władcy, jednak tym razem trudno traktować go jako pozytywny epitet władcy, ponieważ żadne imię nie pada. Skłonni jesteśmy widzieć w tym ukazaniu się smoka przezwisko, ponieważ ten smok jest rudy – *Rufi flammis draconis*. Słowa te odnoszą się zaś bezpośrednio do cesarza Fryderyka I Barbarossy.

Kolor ma w średniowieczu ogromne znaczenie symboliczne. Rudy postrzegano jako barwę zdrajców, kłamców i hipokrytów, kolor zły oraz podstępny, niebezpieczny. Kolor rudy był również przypisywany prostytutkom, lichwiarzom, katom i innym ludziom postawionym poza nawias społeczny. *Rudy jest fałszywy* – głosiło jedno ze średniowiecznych porzekadeł. Musimy pamiętać,

⁷ K. L i m a n, *Epitety dotyczące osób w Kronice Polskiej Anonima Galla*, w: *Ars historica*, s. 352.

⁸ Gall II, 39.

⁹ Gall III, 3.

¹⁰ Kadłubek II, 26.

że Fryderyk był obdarzony swoim przydomkiem Barbarossa z powodu rudej brody. Rudy kolor jego włosów stał się dla ich posiadacza problemem nie tylko na gruncie estetyki, ale wręcz przybrał rozmiary kryzysu politycznego, gdyż część społeczeństwa niemieckiego wzbraniała się uznać władzę rudowłosego suzerena. Co więcej, słowo *Rufus* było najbardziej popularnym przezwiskiem w zakonach przez całe średniowiecze¹¹. Jak pisze Michel Pastoureau, wybitny heraldyk i mediewista francuski: „Przydomki «Czerwony» i «Rudy» są częste i niemal zawsze pejoratywne: mogą wskazywać na rude włosy lub czerwoną twarz, na hańbiący szczególnie garderoby tej samej barwy (kaci, rzeźnicy, prostytutki); mogą też, co częste w antroponomice literackiej, podkreślać zbrodniczy, okrutny lub diaboliczny charakter noszącej je postaci”¹². Możemy zatem przyjąć, że również dla Kadłubka *draco* nabiera cech negatywnych dopiero dzięki połączeniu z kolorem rudym.

To wszystkie miejsca kroniki, gdzie występuje *draco*. Przyjrzyjmy się zatem tym fragmentom, w których pojawia się drugie stworzenie smocze – *holophagus*. Na początku naszych wywodów omówiliśmy mit o smoku wawelskim, ale nie jest to jedyne miejsce, gdzie *całożerca* figuruje w tekście kroniki.

Dosyć szczególne wydają nam się fragmenty *Kroniki Polskiej*, gdzie *holophagus* pojawia się obok innych stworzeń, stanowiących kolejne wcielenia zła. Kadłubek w wyszukany sposób, wytykając Zbigniewowi jego pochodzenie z nieprawego łoża, wymienia cały katalog poślednich i jadowitych stworzeń. W jednym ze zdań umieszcza obok siebie *bazyliuszka*, *całożercę*, *cykutę* i *rogatego węża*¹³. *Całożerca* pojawia się w narracji Kadłubka jeszcze raz. W księdze trzeciej, opowiadając o Władysławie Wygnańcu i jego żonie Agnieszce, przytoczona została opowieść o najdzikszej bestii, która miała karmić własnym mlekiem ludzkie niemowlę. Bestią tą okazała się kobieta, jednak w swoistej zgadywance padły odpowiedzi: wilczyca – *lupa*, lwica – *leaena*, tygrys – *tigris* oraz *holophagus*. Wymienienie całożercy jako ostatniego stworzenia jasno wskazuje na to, że był on najsroźszą bestią, jaką mógł sobie odpowiadać – piszący wyobrazić¹⁴.

Jak rozpatrywać zatem *holophagusa*. Samo słowo *holophagus* wydaje się dowodem dużego wyczucia językowego autora. Już wcześniej zwracano uwa-

¹¹ M. P a s t o u r e a u, *Średniowieczna gra symboli*, tł. H. Igalson-Tygielska, Warszawa 2006, s. 219-234.

¹² Tamże, s. 227.

¹³ Kadłubek II, 28.

¹⁴ Kadłubek III, 27.

gę na cało-żerność, łapczywość tej bestii. Potwór ten musiał połykać w całości, aby mógł bez żadnych wątpliwości pochłonąć przygotowane mu przez synów Grakcha truchło¹⁵. Chciałbym tu jeszcze podkreślić jeden aspekt całożerności. Polskie słowo *smok* jest etymologicznie związane z *smoktać*, *smochtać* i *cmokać*, co znaczy połykać, łykać¹⁶. Były to zatem kolejny dowód potwierdzający łapczywość, a być może i częściowo pochodzenie *holophagusa*. Również termin *całożerca* podkreśla jego wężowe pochodzenie, ponieważ gady te łykają pokarm zawsze w całości.

Dość wyraźnie zatem możemy dostrzec różnice pomiędzy *draco* a *holophagus* na kartach *Kroniki Polskiej* Mistrza Wincentego. Kadłubek znał *draco* między innymi z *Kroniki* Anonima. Gall jednoznacznie pozytywnie powiązał smoka z osobą Bolesława Krzywoustego, a przez niego z panującą w Polsce dynastią Piastów, dlatego naszym zdaniem Kadłubek dla największego zła w swoim utworze stworzył termin *holophagus*. Pojawiały się już opinie, że *holophagus* jest stworem wymykającym się z ram średniowiecznych bestiariuszy¹⁷. Nie do końca podzielamy tę opinię. Wydaje nam się ona zasadna jedynie w przypadku mitu o założeniu Krakowa, gdzie Kadłubek przywołuje pradawne zło, którego opis został przekazany Wincentemu na drodze tradycji ustnej, a nie poprzez lekturę. Natomiast w innych miejscach kroniki, gdzie *holophagus* pojawia się wraz z innymi bestiami i zwierzętami, zdaje się przejmować całą negatywną symbolikę *draco*. Być może zmianę stosunku do *draco* oraz pojawienie się nowej bestii należy wiązać lub też uznać wprost za przejaw pozytywnego postrzegania smoka, jakie zaistniało w tekstach z XII wieku¹⁸. Kolejnym faktem przemawiającym na korzyść takiego punktu widzenia, będzie silne oddziaływanie *Kroniki* Anonima na opisywanie jej bohaterów w późniejszych czasach. Wątki, które poruszył Gall i sposób odmalowania przez niego postaci, jest dobrze uchwytny w tekstach z późniejszych epok¹⁹. Dlatego tym bardziej rozdwojenie terminów smoczych u Kad-

¹⁵ K ü r b i s, *Holophagus*, s. 174.

¹⁶ *Smok*, w: A. B r ü c k n e r, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, wyd. III, Warszawa 1974.

¹⁷ K ü r b i s, *Holophagus*, s. 170.

¹⁸ R. K i e r s n o w s k i, *Moneta w kulturze wieków średnich*, Warszawa 1988, s. 405-406; T. P a n f i l, *Lingua symbolica. O pochodzeniu i znaczeniu najstarszych symboli heraldycznych w Polsce*, Lublin 2002, s. 89-91.

¹⁹ B. K ü r b i s, *Wizerunki Piastów w opiniach dziejopisarskich*, w: *Piastowie w dziejach Polski*, red. R. Heck [i in.], Wrocław 1975, s. 200; Z. W o j c i e c h o w s k i, *Z dziejów pośmiertnych Bolesława Chrobrego. Punkt wyjścia i pierwsze wieki legendy*, w: t e n ż e, *Studia historyczne*, Warszawa 1955, s. 209.

łubka, *holophagus* – smok zły i *draco* – smok pozytywny, lub też epitet określający władców dynastii panującej, zawdzięczamy w znaczącym stopniu źródłu, z którego czerpał Wincenty, czyli *Kronice* Anonima zwanego Gallem.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

- Anonim tzw. Gall, oprac. M. Plezia, tł. R. Grodecki, wyd. III, Wrocław 1968.
Galla kronika, w: *Monumenta Poloniae historica*, t. I, wyd. A. Bielowski, Lwów 1864, s. 379-484.
Galli Anonimi Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum, Ed. K. Maleczyński, w: *Monumenta Poloniae historica*, t. II, ser. II, Kraków 1952.
Magistri Vincenti dicta Kadłubek, *Chronica Polonorum*, Ed. praefatione notisgue instruxit Marianus Plezia, *Monumenta Poloniae Historia, Nova Series*, t. XI, Cracoviae 1994.
Mistrz Wincenty Kadłubek, *Kronika Polska*, tł. B. Kürbis, Wrocław 2003.
Mistrz Wincenty Kadłubek, *Kronika Polska*, w: *Monumenta Poloniae historica*, t. II, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872, s. 251-448.

OPRACOWANIA

- Banaszkiewicz J., *Polskie dzieje bajeczne Mistrza Wincentego Kadłubka*, Wrocław 1998.
Depułta Cz., *Archanioł i smok. Z zagadnień legendy miejsca i mitu początku w Polsce średniowiecznej*, Lublin 2003.
Kiersnowski R., *Moneta w kulturze wieków średnich*, Warszawa 1988.
Kürbis B., *Holophagus. O smoku wawelskim i innych smokach*, w: *Ars historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, red. M. Biskup [i in.], Poznań 1976, s. 163-178.
Kürbis B., *Wizerunki Piastów w opiniach dziejopisarskich*, w: *Piastowie w dziejach Polski*, red. R. Heck [i in.], Wrocław 1975, s. 196-228.
Liman K., *Epitety dotyczące osób w Kronice Polskiej Anonima Galla*, w: *Ars historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, red. M. Biskup [i in.], Poznań 1976, s. 341-355.
Panfil T., *Lingua symbolica. O pochodzeniu i znaczeniu najstarszych symboli heraldycznych w Polsce*, Lublin 2002.
Pastoureaux M., *Średniowieczna gra symboli*, tł. H. Igalson-Tygielska, Warszawa 2006.

- P l e z i a M., Legenda o smoku Wawelskim, „Rocznik Krakowski” 42(1971), s. 21-32.
- S ł u p e c k i L. P., Wawel jako święta góra a słowiańskie mity o zajęciu kraju, „Przegląd Religioznawczy” 1993, nr 2(168), s. 3-18.
- Smok, w: A. B r ü c k n e r, Słownik etymologiczny języka polskiego, wyd. III, Warszawa 1974, s. 503-504.
- W o j c i e c h o w s k i Z., Z dziejów pośmiertnych Bolesława Chrobrego. Punkt wyjścia i pierwsze wieki legendy, w: t e n ż e, Studia historyczne, Warszawa 1955, s. 194-222.

A DRAGON IS NOT THE SAME AS ANOTHER DRAGON –
OR ON THE ORIGIN OF DRAGONISH CREATURES
IN *KRONIKA POLSKA (POLISH CHRONICLE)*
BY MASTER VINCENTIUS (WINCENTY) CALLED KADŁUBEK

S u m m a r y

In the article the author tried to show the relations between *Chronicle* by Gallus Anonymus and *Kronika Polska* by Wincenty Kadłubek with respect to the use of the Latin words *draco* and *holophagus*. In his text Anonymus used the term *draco* with respect to the main protagonist of his work, Boleslaus III the Wry-mouthed, owing to which the term became a positive epithet describing a ruler. Vincentius Kadłubek borrowed the term *draco* from Anonymus and used it in the same context; however, to name an evil dragon appearing in *Kronika Polska* the author created his own term: *holophagus*. Hence it seems that in Kadłubek's text there is a division into two kinds of dragons: *draco* – a dragon that has positive connotations, and *holophagus* that seems to take all the negative associations so far connected with the dragon. In our opinion we owe this division of dragonish terms in Kadłubek's work, *holophagus* as the evil dragon, and *draco* – a positive one, or an epithet describing the members of the ruling dynasty, to the source that Vincentius used, which is Gallus Anonymus' *Chronicle*.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Kadłubek, Gall, smok, holophagus, całożerca.

Key words: Kadłubek, Gallus, dragon, holophagus.